

# Syreny – Artur Rojek

Patrzę jak miesza się  
To czego nie ma i to co jest  
A potem kiedy mówię wprost  
Milczysz i odwracasz wzrok

Tysiąc wypitych razem kaw  
Głupi myślałem, że cię znam  
W rzucaniu kamieniami słów  
Znowu przegrywam, trzy do dwóch

Chociaż jak syreny  
Budzą mnie o tobie sny  
Jedno wiem na pewno  
Nie chciałbym bez ciebie...

Niedogaszony pożar się tli  
Patrzę i unoszę brwi  
Za karę cisza, karą krzyk  
Chciałem raz wygrać - pozwól mi

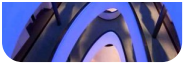
Każesz cofnąć się o metr  
I nie wiem jak powiedzieć: nie  
Więc gryzę wargę, burzę krew  
Trzaskasz drzwiami, a ja klnę

Ooo ooo oooo ooo  
Ooo ooo oooo ooo

Chociaż jak syreny  
Budzą mnie o tobie sny  
Jedno wiem na pewno  
Nie chciałbym bez ciebie żyć



Słowa: Artur Rojek  
Muzyka: Artur Rojek  
Rok wydania: 2014



Płyta: Składam się z ciągłych powtórzeń